

Wiszące ogrody już się przeżyły

Katarzyna Groniec

Cóż to za droga?
I gdzie ma ta droga swój kres?
Cóż to za droga?
Nie było, jej wczoraj, dziś jest
Im dalej, jaśniej i ciemniej
Czy musi tak być?
Idę tą drogą przed siebie
I nie wiem już nic
Nie, coś odeszło w dal hen
To na pewno był sen
Wiem, egzotyka, pustynia, tatuaż i bluszcz
Ziemia dzikusów i wrzasków, gdzie wznosi się kurz
Kurz ten zakrywa horyzont
Pokrywa już świat
A wtedy piękne ogrody przynosi nam wiatr
Tak, bo ogrodów tych blask nagle olśniewa nas
Tak, blask wiszących ogrodów, nieznanych wciąż nam
Tak, egzotyczne owoce ukryte są tam
Więc idę drogą przed siebie
Bo musi tak być
Im dalej, jaśniej i ciemniej
I nie wiem już nic
Tak, bo ogrodów tych blask nagle olśniewa nas